

JAREMA SŁOWIAK

**NGO DINH DIEM – WINSTON CHURCHILL AZJI
CZY MANDARYN AMERYKI? NA MARGINESIE KSIĄŻKI
MARKA MOYARA *TRIUMPH FORSAKEN: THE VIETNAM WAR
1954–1965*¹**

Druga wojna indochińska, znana powszechnie jako wojna wietnamska, była jednym z najważniejszych konfliktów XX wieku. Wzbudzała silne emocje zarówno wśród zwykłych ludzi, jak i środowisk naukowych jeszcze w trakcie swego trwania. Co więcej, mimo upływu czasu temperatura debaty historycznej dokoła amerykańskiej interwencji w Azji Południowo-Wschodniej bynajmniej nie opadła. Po okresie narodowej traumy w latach 70. kolejna dekada przyniosła wiele sukcesów militarnych i politycznych, które w połączeniu z upływającym czasem zaczęły zacierać obraz brudnego i niesprawiedliwego konfliktu, funkcjonującego w zbiorowej świadomości Amerykanów jeszcze dziesięć lat wcześniej. W tych korzystnych warunkach zaczęła się formować amerykańska historyczna szkoła rewizjonistyczna. Argumentując, iż rolą historyka jest podawać w wątpliwość i podważać powszechnie przyjęte prawdy, rozpoczęła ona intelektualną walkę z dotychczasowym przedstawieniem wojny wietnamskiej jako okrutnej, bezsensownej i od początku skazanej na niepowodzenie. Niejako zwieńczeniem tego trendu amerykańskiej historiografii jest książka autorstwa Marka Moyara, *Triumph Forsaken, The Vietnam War 1954–1965*². Moya, absolwent uniwersytetu Harvarda, doktoryzował się na uniwersytecie w Cambridge, a obecnie sprawuje funkcję Professor of National Security Affairs na Marine Corps University w Quantico³.

Jedną z zalet pracy nad zagadnieniami poświęconymi historii najnowszej, ale także pewną pułapką, są źródła. W przeciwieństwie do mediewistów, którzy przy opracowywaniu jakiegoś tematu zazwyczaj mogą korzystać z niewielkiej liczby tekstów źródłowych, jakie w formie spisanej dotrwały do naszych czasów, historyk pracujący nad zagadnieniem z zakresu historii najnowszej stoi przed problemem swoistej klęski urodzaju. Zazwyczaj poza archiwami państwowymi, w których może zapoznać się z dokumentami,

¹ „Winston Churchill of Asia” to słowa wypowiedziane przez ówczesnego wiceprezydenta USA Lyndona B. Johnsona podczas wizyty w Republice Wietnamu w 1961 roku. Sformułowanie „Americas Mandarin” pochodzi zaś z książki: S. Karnow, *Vietnam: A History*, New York 1983, s. 206.

² M. Moya, *Triumph Forsaken: The Vietnam War 1954–1965*, Cambridge 2006, ss. XXXII + 517.

³ Jedną z wielkich baz amerykańskiego korpusu marines, położona w stanie Virginia.

do jego dyspozycji są także archiwa prywatne, prasa, a także liczne autobiografie, dzienniki i różne inne materiały, pozostawione przez bezpośrednich uczestników zdarzeń. W przypadku wydarzeń stosunkowo niedawnych dochodzą do tego ponadto materiały pozyskane metodą *oral history* oraz mnogość materiału ikonograficznego i dźwiękowego. Z tymi wszystkimi rodzajami źródeł styka się historyk zajmujący się zagadnieniem wojny wietnamskiej, nie bez przyczyny nazywanej „pierwszą wojną telewizyjną”⁴.

Można jednak wskazać pewne źródła, z których korzysta w zasadzie każdy naukowiec zajmujący się drugą wojną indochińską. O ile archiwa wietnamskie nadal pozostają trudno dostępne, zupełnie inaczej ma się sprawa z dokumentami, które przechowywane są w Stanach Zjednoczonych. Dzięki upływowi lat wiele dotychczas tajnych zbiorów zostało odtajnionych, ponadto wiele z nich publikowanych jest także jako obiekty cyfrowe. Jako przykład niech posłuży źródło absolutnie podstawowe dla każdego historyka zajmującego się Stanami Zjednoczonymi: *Foreign Relations of the United States*, a więc dokumentacja amerykańskiej polityki zagranicznej, której wszystkie tomy dostępne są na stronie WWW Amerykańskiego Departamentu Stanu.

Rewizja historii wojny wietnamskiej, rozpoczęta w latach 80. XX wieku, ma różne odcienie. Część historyków rozpoczęła spór o konkretne wydarzenia i ich interpretację w amerykańskiej historiografii, jak np. Ofensywę Tet⁵. Inna grupa stara się poddać drugą wojnę indochińską i jej poszczególne aspekty chłodnej, pozbawionej nadmiernej emocji analizie. Są to np. takie tematy, jak: faktyczny wpływ ruchu antywojennego w Ameryce na przebieg wojny, przyczyny zaangażowania się Stanów Zjednoczonych w Azji Południowo-Wschodniej itd⁶. Mark Moyar nie wpisuje się w żaden z tych nurtów. W swojej książce *Triumph Forsaken: The Vietnam War 1954–1965*⁷ przypuszcza frontalny atak na dotychczas uznany kanon historii wojny wietnamskiej. Można wręcz powiedzieć, że pisze tę historię od nowa, nie szczędząc przy tym gorzkiej krytyki swoim poprzednikom. Główną tezę książki Moyara można streścić w jednym zdaniu: prezydent Republiki Wietnamu, Ngo Dinh Diem, był faktycznie mężem opatrnościowym swego kraju, wspomnianym w tytule „Winstonem Churchilllem Azji”⁸, zaś wsparty przez Amerykanów *coup d'état*, który doprowadził do jego śmierci w 1963 roku, był jednym z największych błędów amerykańskiej administracji, najprawdopodobniej kosztującym ją właśnie przegraną w Wietnamie. W świetle dotychczasowych opinii, wartościujących Diema zazwyczaj jako nepotycznego autokratę, odciętego od społeczeństwa⁹, jest to teza równie rewolucyjna, co kontrowersyjna. Nie można jej jednak odmówić podbudowy źródłowej i logicznej. Moyar, korzystając m.in. z częściowego otwarcia archiwów Socjalistycznej Republiki Wietnamu w latach 90., a także odtajniania różnych dokumentów przez administrację amerykańską, wykorzystuje liczne, niedostępne wcześniej

⁴ Ch.J. Patch jr., *The War on Television: TV News, the Johnson Administration, and Vietnam* [w:] *A companion to the Vietnam War*, eds. M.B. Young, R. Buzzanco, Oxford 2002, s. 450.

⁵ J.H. Willbanks, *The Tet Offensive: A Concise History*, New York 2007.

⁶ *Rolling Thunder In A Gentle Land*, ed. A. Wiest, Oxford 2006.

⁷ Jest to pierwsza część jego powstającej, dwutomowej historii wojny wietnamskiej.

⁸ M. Moyar, op. cit., s. 131.

⁹ Taki wizerunek Diema wyłania się chociażby z popularnej syntezy: D.L. Anderson, *The Columbia Guide to the Vietnam War*, New York 2002.

źródła oraz przedstawia inną interpretację źródeł powszechnie dostępnych, by przekonać czytelnika do tez zawartych w swojej książce.

Triumph Forsaken jest podzielona na 17 rozdziałów, ułożonych chronologicznie. Choć pierwszy z nich, *Heritage*, rozpoczyna się opisem proklamowania przez Ho Chi Minha Demokratycznej Republiki Wietnamu, 2 września 1945 roku w Hanoi, tak naprawdę jest on poświęcony przedstawieniu wietnamskiej historii od początków jego państwowości po uniezależnienie się od Chin w X wieku n.e., po negocjacje w Genewie, które doprowadziły w 1954 roku do podziału Wietnamu na dwie części. Moyar rozwiewa w nim różnorodne mity, jakie narosły dokoła dziejów Wietnamu. Według niego, coś takiego jak „wietnamski skuteczny opór przed powtarzającymi się, chińskimi próbami odzyskania Wietnamu pomiędzy dziesiątym a osiemnastym stuleciem”¹⁰ nie miało miejsca, gdyż po odłączeniu się od cesarstwa, nie licząc najazdów Mongołów, Chińczycy pojawili się w Wietnamie zaledwie trzy razy: w 1075 roku, gdy z inicjatywy Wietnamczyków doszło do zatargu granicznego, oraz w 1406 i 1789 roku, gdy wojska Państwa Środka wzywane były przez jedną z wietnamskich frakcji, która akurat przegrała wewnętrzną walkę o władzę¹¹. Co więcej, Wietnamczycy nie mieli także żadnych oporów, by korzystać z chińskich osiągnięć w dziedzinie administracji, kultury i technologii. Kolejną kwestią, poruszoną w tym rozdziale, jest fakt, iż przed 1975 rokiem Wietnam pozostawał zjednoczony przez krótki okres w latach 1802–1859, a więc zaledwie 58 lat. Moyar konkluduje więc, iż nagłaśniane przez propagandę północnowietnamską zjednoczenie nie było wcale tak naturalne i pożądane, a podział na dwa państwa tak sztuczny i wymuszony, jak się to powszechnie przyjmuje¹². Tez odmiennych od powszechnie przyjętych autor *Triumph Forsaken* stawia zresztą o wiele więcej. Dotyczą one m.in. mentalności Wietnamczyków czy bitwy pod Dien Bien Phu, w której, według niego, od klęski *Viet Minh* dzieliło bardzo niewiele i tylko pokerowe zagranie przywódców Chińskiej Republiki Ludowej pchnęło Wietnamczyków do ostatecznego wysiłku, który dał im zwycięstwo¹³.

Kolejne rozdziały poświęcone są budowaniu obu państw wietnamskich w latach 50. (*Two Vietnams* i *Peaceful Coexistence*) i walce partyzanckiej, jaka rozpoczęła się na Południu z początkiem lat 60. (*Insurgency, Commitment, Rejuvenation, Attack*). Osobny rozdział poświęcony jest bitwie pod Ap Bac (o takim właśnie tytule), w której autor dostrzega pewien punkt zwrotny w polityce amerykańskiej administracji wobec Diema i ocenie jego reżimu w Stanach Zjednoczonych. Trzy kolejne rozdziały (*Diem on Trial, Betrayal, Self-Destruction*) poświęcone są dramatycznym wydarzeniom 1963 roku: kryzysowi buddyjskiemu¹⁴, pierwszej nieudanej próbie puczu w sierpniu tego roku i przewrotowi wojskowemu, który doprowadził do upadku i śmierci prezydenta dru-

¹⁰ M.Ph. Bradley, *Vietnam at War*, New York 2009, s. 11.

¹¹ M. Moyar, op. cit., s. 3.

¹² M. Isserman, *Vietnam War*, New York 2003, s. VIII.

¹³ M. Moyar, op. cit., s. 27.

¹⁴ W maju 1963 roku w Republice Wietnamu doszło do serii starć między mnichami i wyznawcami buddyzmu a siłami rządowymi. Miały one podłoże religijne i, jak sugeruje Moyar, także polityczne (s. 217). Najbardziej spektakularnym aspektem kryzysu buddyjskiego były liczne samospalenia mnichów buddyjskich w miejscach publicznych, co przełożyło się na wyjątkowo negatywną ocenę postępowania Diema w mediach zagranicznych.

giego listopada. Ostatnie rozdziały (*The Return of the Twelve Warlords, Self-Imposed Restrictions, Signals, Invasion, The Prize for Victory, Decision*) poświęcone są okresowi między śmiercią Diema a lądowaniem pierwszych amerykańskich marines w Da Nang.

Wizja Republiki Wietnamu pod rządami Ngo Dinh Diema, jaką roztacza Moyar, znacząco różni się od tego, co przeczytać można u innych autorów. Na przykład program „Osad Strategicznych”¹⁵, przytaczany zazwyczaj jako kompletna porażka rządu Diema¹⁶, w świetle przedstawionych w *Triumph Forsaken* faktów jawi się jako co najmniej stracona szansa, jeżeli nie chociaż częściowy sukces, przerwany przez śmierć przywódcy Wietnamu Południowego i zatracony przez niekompetencję jego następców. Takich przykładów jest więcej. Moyar zasadniczo różni się od innych historyków w ocenie faktów dotyczących prezydenta Republiki Wietnamu i jego rodziny. Sposób sprawowania władzy, odseparowany i odległy od jego ludu, większość autorów przedstawia jako wadę Diema. Tymczasem Moyar wskazuje, iż był to przykład głębokiego zrozumienia sposobu myślenia swoich rodaków przez prezydenta. Według niego nie oczekiwali oni bowiem, że ich przywódca – cesarz, premier czy prezydent – osobiście będzie pojawiał się w ich wioskach i miastach. Bardziej interesowało ich, czy jego rządy przyniosą im więcej pracy lub podatków, zapewnią bezpieczeństwo, wspomogą w razie powodzi itd. Autor *Triumph Forsaken* uważa, że ta zła perspektywa wynika z zasadniczego błędu większości historyków, którzy wartości tożsame z europejskim kręgiem kulturowym: wolność słowa, indywidualizm, demokrację, przenosili ślepo na społeczeństwo wywodzące się z kręgu kultury konfucjańskiej, pozbawione tradycji demokratycznych i o zupełnie innej hierarchii wartości¹⁷. Ta teza jest bardzo krytykowana przez innych autorów, wytyka ją Moyarowi np. profesor Andrew L. Johns w swojej recenzji jego książki¹⁸. Warto jednak wspomnieć, iż naukowiec z Brigham Young University (Provo, Utah) odrzuca także całkowicie tzw. *teorię domina*, twierdząc, że nic z tego, co prognozowano w latach 50., nie sprawdziło się, gdy w 1975 roku padł Sajgon. Fakt, iż sytuacja geopolityczna w regionie znacząco zmieniła się przez te 20 lat, najwyraźniej nic dla niego nie znaczy, podobnie jak wietnamska inwazja i okupacja Kambodży i *de facto* Laosu w latach 70. i 80. Wracając do książki Moyara, kolejnym przykładem na jego odmienne spojrzenie na wojnę wietnamską może być wyrażona przez niego ocena *personalizmu*, promowanego przez brata Diema, Nhu, wyszydzanego przez niektórych autorów jako „rozumianego przez bardzo niewielu Wietnamczyków”¹⁹. Autor *Triumph Forsaken* wskazuje tymczasem, iż ta filozofia, z której Nhu pragnął uczynić ideologię narodową Wietnamu, odwoływała się do wartości bliskich wszystkim Wietnamczykom: rodziny, tradycyjnych wartości, przedłożenia interesu społeczności nad indywidualizm. Miała to

¹⁵ Strategic Hamlets Program – miał na celu odcięcie komunistycznej partyzantki od jej wiejskiego zaplecza. Polegał na gromadzeniu ludności z okolicznych wsi w jednej, ufortyfikowanej osadzie, co miało ułatwić zarówno obronę przed komunistami, jak i kontrolę nad samymi wieśniakami i agentami *Viet Congu*.

¹⁶ K. Ruane, *War and Revolution in Vietnam, 1930–75*, London 1998, s. 55.

¹⁷ M. Moyar, op. cit., s. 36.

¹⁸ Recenzja ukazała się pierwotnie w „Canadian Journal of History” (Saskatoon), Spring–Summer 2007, pozyskana z pomocą strony internetowej <http://findarticles.com> w dniu 13 I 2010.

¹⁹ S. Karnow, op. cit., s. 243.

być wietnamska odpowiedź zarówno na marksizm, jak i liberalizm, który w ocenie wielu Wietnamczyków był równie szkodliwy²⁰.

Podsumowując, książka Marka Moyara jest pozycją godną polecenia. Pytania i odpowiedzi, które stawia, światło, które rzuca na różne tematy z zupełnie innej niż dotychczas strony, to wszystko sprawia, że warto po nią sięgnąć. Nawet jeżeli nie zgadzamy się z tezami zawartymi na kartach *Triumph Forsaken*, imponująca praca, jaką wykonał Mark Moyer, badając bagatelizowany zazwyczaj okres 1954–1965, zobowiązuje do zapoznania się z jej treścią i wzięcia pod uwagę argumentacji autora. Książka ta, także ze względu na autorytatywny język, potęgujący wrażenie jej odmienności od innych tytułów poświęconych wojnie wietnamskiej, powinna być brana pod uwagę jako ważny głos w nieprzerwanie trwającej dyskusji na temat zarówno drugiej wojny indochińskiej, jak i zaangażowania Ameryki poza swoimi granicami. Tematu szczególnie aktualnego w chwili obecnej, zwłaszcza ze względu na liczne, często bezpodstawne powiązania między wojną wietnamską a interwencjami w Iraku i Afganistanie czynione zarówno przez publicystów, jak i historyków.

²⁰ M. Moyer, op. cit., s. 160.